

Sygn. akt III AUa 482/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 r. w Szczecinie

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 609/13

1. oddala apelację,

2. przyznaje radcy prawnemu R. T. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną ubezpieczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

**Sygn. akt III AUa 482/14**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 28 marca 2013 roku, po rozpatrzeniu wniosku K. S., odmówił ubezpieczonej prawa do renty socjalnej, ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 22 marca 2013 roku uznała, że wnioskodawczyni nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Z powyższą decyzją nie zgodziła się ubezpieczona, który w odwołaniu z 9 kwietnia 2013 roku wniosła o przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując stanowisko przedstawione w orzeczeniu komisji lekarskiej ZUS i argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 roku oddalił odwołanie, a w punkcie II. wyroku przyznał R. T. do Skarbu Państwa kwotę 60 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd ustalił, że K. S. urodziła się (...). Ubezpieczona ukończyła liceum ogólnokształcące, nie ma wyuczonego zawodu, nigdy nie pracowała zawodowo. W okresie od 1 lutego 2006 roku do 30 listopada 2011 roku K. S. uprawniona była do renty socjalnej z powodu całkowitej niezdolności do pracy, spowodowanej padaczką pourazową, pourazowym zespołem psychoorganicznym. W dniu 9 stycznia 2013 roku ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej.

Aktualnie u K. S. rozpoznaje się:

- padaczkę objawową po przebyтым urazie czaszkowo-mózgowym, aktualnie z redukcją napadów 1 raz w miesiącu,
- organiczne zaburzenia osobowości.

K. S. jest osobą częściowo niezdolną do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Stan psychiczny badanej nie stwarza podstaw do uznania jej za całkowicie niezdolną do pracy. Ubezpieczona pozostaje w regularnej opiece psychiatrycznej, przyjmuje leki (P.), zaś największą dolegliwością są stany lęku oraz labilność emocjonalna. Dołączenie oddziaływań terapeutycznych spowodowałyby redukcję powyższych objawów. Schorzenie neurologiczne stanowi przeciwwskazanie do pracy kierowcy oraz na wysokości i przy maszynach. Ubezpieczona może podjąć pracę zarobkową, powinna zdobyć kwalifikacje umożliwiające pracę zarobkową.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonej w świetle art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t. j. Dz. U. z 2013 r., nr 982) okazało się niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd podkreślił, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy. Wskazał, że w rozpoznawanej sprawie kwestią oddaną pod rozagę sądu była ocena, czy K. S. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, w tym przede wszystkim opierając się na treści opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii, psychiatrii i psychologii, sąd meriti doszedł do przekonania, że ubezpieczona nie jest aktualnie osobą całkowicie niezdolną do pracy. Jakkolwiek cierpi ona na padaczkę objawową po przebyтым urazie czaszkowo – mózgowym i organiczne zaburzenia osobowości, jednak żadne z tych schorzeń, czy dysfunkcji organizmu, aktualnie nie powoduje jej niezdolności do pracy w stopniu całkowitym. Naruszenie sprawności zdrowia psychicznego ubezpieczonej skutkuje co najwyżej częściową i trwałą niezdolnością do pracy i również nie daje podstaw do orzekania całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu wyżej przywołanych przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zdaniem Sądu Okręgowego dołączenie do dotychczasowej opieki psychiatrycznej terapii pozwoliłoby ograniczyć u ubezpieczonej stany lękowe i labilną emocjonalność. K. S. może podjąć pracę zarobkową z wykluczeniem pracy kierowcy oraz na wysokości i przy maszynach, powinna zatem zdobyć kwalifikacje umożliwiające pracę zarobkową. Badanie psychologiczne ubezpieczonej nie potwierdziło występowania u badanej zmian organicznych w centralnym układzie nerwowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wniosek dowodowy pełnomocnika ubezpieczonej dotyczący przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego medycyny pracy nie był uzasadniony. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci opinii biegłych lekarzy ortopedy, neurologa, psychologa i psychiatry, którzy opiniowali w przedmiotowej sprawie, daje całościową podstawę do oceny stanu zdrowia ubezpieczonej pod kątem jej zdolności do wykonywania pracy zarobkowej w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o FUS.

Sąd pierwszej instancji zauważył, iż specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen. Zakres czynności sądu przy dokonywaniu oceny dowodu z opinii biegłych został scharakteryzowany przez orzecznictwo Sądu Najwyższego – choćby w wyroku z dnia 8 maja 2008 r. (sygn. akt I UK 356/07, LEX 490392), w którym zawarto konstatację, że jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny), to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [dalej: ustawa emerytalna] w związku z art. 278 § 1 k.p.c.) Sąd Najwyższy dodał, że ocena, jakiej winien dokonać sąd, ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych, i może jej dokonać wyłącznie sąd, a nie biegły.

W ocenie sądu pierwszej instancji spójne opinie powołanych biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii są logiczne, brak jest w nich jakichkolwiek sprzeczności i niejasności. Zostały wydane w oparciu o dogłębną analizę dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia oraz po przeprowadzeniu badania przedmiotowego ubezpieczonej. Zawierają uzasadnione rozpoznania oraz formułują trafne, logiczne i przekonujące wnioski końcowe. Z uwagi na to także, że zostały wydane przez specjalistów z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, popartym uzyskanym tytułem naukowym, brak jest podstaw do ich podważenia.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że biorąc pod uwagę schorzenia występujące u K. S., stwierdzić należy, że niewątpliwie utrudniają one funkcjonowanie wnioskodawczyni w życiu codziennym oraz uniemożliwiają jej wykonywanie wielu zawodów. Niemniej, mając na względzie młody wiek ubezpieczonej (31 lat) oraz możliwość zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych do wykonywania pracy, nie sposób uznać, by K. S. była niezdolna do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Przy tym subiektywne odczucia pełnomocnika ubezpieczonej odnośnie stanu zdrowia K. S. - dotyczące z resztą nie tyle medycznego rozpoznania chorób, co postawionej diagnozy w zakresie braku całkowitej niezdolności do pracy - nie znalazły swojego potwierdzenia ani w przedstawionej przez stronę dokumentacji, ani też w sporządzonej przez biegłych opinii. Z kolei sama pełnomocnik odwołującej się nie przedstawiła żadnych merytorycznych zarzutów co do ewentualnej wadliwości przeprowadzonych przez biegłych badań.

Sąd Okręgowy zauważył także, że uprzednio stwierdzona u K. S. całkowita niezdolność do pracy, skutkująca przyznaniem prawa do renty socjalnej na okres od 1 lutego 2006 roku do 30 listopada 2011 roku, nie daje podstaw do uznania, że chroniła ją w tym zakresie zasada poszanowania praw słusznie nabytych. Wyjawszy przypadki przyznania renty stałej, specyfiką świadczenia rentowego, jest jego okresowość, co znaczy, że by nabyć na powrót uprawnienie do tego świadczenia, u osoby wnioskującej musiałaby być stwierdzona niezdolność do pracy. Zmiana stanu zdrowia ubezpieczonej, mogąca skutkować wystąpieniem u niej niezdolności do pracy, jako okoliczność podlegająca okresowej weryfikacji organu rentowego oraz przy wniesieniu odwołania od decyzji odmownej także kontroli sądowej, przesądza o niemożności uznania, że prawo do renty socjalnej, przyznane na określony czas, stanowi prawo nabyte w rozumieniu przepisów ustawy zasadniczej, albowiem po upływie tego czasu i przy braku przesłanek ponownego jego ustalenia, uprawnienie takie zgodnie z prawem ustaje.

Sąd pierwszej instancji wskazał nadto – mając na uwadze argumentację pełnomocnika ubezpieczonej, wskazującą na pogorszenie jej stanu zdrowia w 2013 roku z uwagi na zwiększenie częstotliwości napadów padaczkowych – że zadaniem sądu w niniejszym postępowaniu jest badanie prawidłowości zaskarżonej decyzji na dzień jej wydania.

Pogorszenie stanu zdrowia, mające miejsce po dacie wydania zaskarżonej decyzji nie może zatem doprowadzić do zmiany decyzji organu rentowego. Tu warto przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 20 maja 2004 roku (sygn. akt, II UK 395/03) wedle którego w postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do renty sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. W uzasadnieniu przywołanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia rentowego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego przez ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, toteż ma charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem – w aspekcie formalnym i materialnym – decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Mówiąc inaczej – o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania do niego prawa. (...) Dlatego też późniejsza zmiana stanu zdrowia ubezpieczonego, nie może stanowić podstawy do uznania decyzji za wadliwą i jej zmiany, a co najwyżej może stanowić podstawę wystąpienia z nowym wnioskiem o przyznanie świadczenia rentowego.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Mimo, że K. S. przegrała niniejszy proces, sąd pierwszej instancji w pkt II sentencji wyroku przyznał reprezentującemu ją z urzędu pełnomocnikowi procesowemu, od Skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w Szczecinie w kwotę 60 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o § 2 w zw. z § 4 ust. 1 w zw. z § 11 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490)

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona i zaskarżyła wyrok w całości zarzucając mu:

I) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmówienie wiarygodności i mocy dowodowej twierdzeniom ubezpieczonej, a w szczególności twierdzeniu, że ataki padaczki oraz stany lękowe u powódki z upływem czasu nasilają się, do czego też biegli nie odnieśli się; a nadto pominięcie dowodów zawnioskowanych przez stronę, a mianowicie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy;

II) naruszenie art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej i art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, chociaż opinie biegłych zostały wydane w oparciu o wywiad i bez badań, a ubezpieczona z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie podjąć jakiegokolwiek pracy zarobkowej, ani zdobywać kwalifikacji zawodowych; skarżąca wskazała także na błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Przywołując powyższe zarzuty apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, uwzględnienie odwołania w całości poprzez przyznanie ubezpieczonej prawa do renty socjalnej oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. Ponadto wniosła o przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie radcy prawnemu R. T. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za reprezentowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji.

W uzasadnieniu wywiedzionej apelacji ubezpieczona podniosła, że trudno od niej oczekiwać, że będzie pracowała zawodowo w pełnym wymiarze czasu pracy i systematycznie leczyła się i kontrolowała stan zdrowia, gdyż nie jest to możliwe. W związku z tym koniecznym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy w celu stwierdzenia, czy ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy, czy też nie, czy obecny stan zdrowia umożliwia jej wykonywanie pracy i jakiej. Podniosła, że z uwagi na schorzenia neurologiczne i stan

zdrowia psychicznego nie była w stanie zdobyć kwalifikacji umożliwiających jej podjęcie pracy zarobkowej. Problemy z pamięcią uniemożliwiły jej kontynuowanie rozpoczętych studiów. Jej zdaniem, na rynku pracy w obecnej sytuacji nie ma żadnych szans na podjęcie zatrudnienia. Konkurencja wśród potencjalnych pracowników jest duża. Problemy z pamięcią i koncentracją powódki, spowolnienie, a do tego ryzyko napadu ataku padaczki, czynią ją - z punktu widzenia pracodawcy - osobą nieprzydatną do pracy na jakimkolwiek stanowisku.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację ubezpieczonej wniósł o jej oddalenie w całości. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że podtrzymuje w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na pełną akceptację. Ustalenia faktyczne sądu orzekającego są prawidłowe i znajdują oparcie w materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne. Nie ma więc konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX 52761, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX 585720, z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX 558303).

Przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu było spełnienie przez K. S. przesłanek do nabycia prawa do renty socjalnej. Zasadniczej ocenie Sądu Okręgowego poddana została okoliczność stopnia niezdolności ubezpieczonej do pracy. Jedynie bowiem ustalenie, że apelująca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, nie zaś częściowo, przy spełnieniu kolejnych przesłanek, dawałoby jej podstawy do przyznania prawa dożądanego świadczenia.

Bezspornie ocena istnienia niezdolności do pracy i jej stopnia należy do kategorii okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, co czyni koniecznym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji uczynił zadość temu obowiązkowi powołując biegłych o specjalnościach adekwatnych do schorzeń ubezpieczonej. Dopuszczył dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii, neurologii i ortopedii oraz psychiatrii. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy ocenił dowody z opinii biegłych w sposób odpowiadający wskazaniom sformułowanym w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którymi wiarygodność i moc dowodów sąd ocenia według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sposób dokonywania tej oceny nie został normatywnie doprecyzowany jednakże wskazówki co do tego odnaleźć można w orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96, OSNC 1997/3/30), który podkreśla, że ocena musi obejmować wszystkie dowody i winna być dokonywana wszechstronnie. Wprawdzie opinia biegłych jako dowód oparta jest na wiadomościach specjalnych, podlega ona jednakże ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, LEX 180821).

Zważywszy na powyższe stwierdzić należy, iż biegli sądowi odnieśli się do wszelkich kwestii mogących mieć znaczenie dla wydawanej opinii. Poddali ubezpieczoną badaniu bezpośredniemu i odebrali od niej wywiad, zapoznali się z jej skąpą dokumentacją medyczną, a także z aktami sprawy. Dopiero po zapoznaniu się z tymi wszystkimi aspektami biegli sądowi wydali opinię, zgodnie z którą ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Biegły psycholog wskazał, że sprawność intelektualna wnioskodawczynie mieści się w granicach przedziału normy dla jej wieku. Biegły jednocześnie stwierdził, że badanie nie potwierdziło występowania zmian organicznych w CUN wnioskodawczynie. Biegli w zakresie neurologii i ortopedii po zbadaniu ubezpieczonej uznali, że może kontynuować pracę zarobkową z wykluczeniem pracy kierowcy oraz na wysokości i przy maszynach wirujących. Ich zdaniem

ubezpieczona powinna po ukończonym Liceum Ogólnokształcącym zdobyć kwalifikacje umożliwiające kontynuację pracy zarobkowej. Biegła z zakresu psychiatrii po osobistym zbadaniu pacjenta, zapoznaniu się z aktami sprawy oraz dokumentacją lekarską uznała, że z uwagi na stan psychiczny, badana jest częściowo niezdolna do pracy i potwierdziła, że wnioski zawarte w orzeczeniu Komisji Lekarskiej ZUS z 22 marca 2013 roku były prawidłowe. Wskazała, że opiniowana pozostaje w regularnej ambulatoryjnej opiece psychiatrycznej, przyjmuje leki (P.), zaś największą dolegliwością są stany lęku oraz labilność emocjonalna. W opinii biegłej dołączenie oddziaływań terapeutycznych spowodowałoby redukcję powyższych objawów. Natomiast stan psychiczny badanej nie stwarza podstaw do uznania całkowitej niezdolności do pracy. Zarzuty ubezpieczonej jakoby biegli nie badali K. S., a wnioski opinii oparły wyłącznie na przeprowadzonych z nią wywiadach nie są trafne. Biegły sądowy z zakresu psychologii wskazał, że przeprowadził u ubezpieczonej badania wykorzystując do tego Test Matryc J.C. Ravena oraz Test Postaciowania L. Bender i Test Pamięci Figur Geometrycznych Graham – Kendall. Podczas sporządzania opinii przez biegłego neurologa przeprowadzono badanie u ubezpieczonej, co wynika z treści opinii. Poza oględzinami poddano K. S. badaniu Romberga. Podobnie zostało przeprowadzone badanie ortopedyczne, gdzie poza samą budową ciała oceniono także zbornosć ruchową ubezpieczonej. Także biegła z zakresu psychiatrii wyraziła opinię po zbadaniu pacjentki.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że miarodajny dla sądowej oceny zdolności ubezpieczonej do pracy w kontekście orzekania o prawie do renty socjalnej ma wynik badań lekarskich przeprowadzonych przez biegłych sądowych. Wbrew sformułowanemu w apelacji zarzutowi, Sąd Okręgowy rozważył wniosek o powołanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy. Słusznie Sąd ten jednak uznał, że wniosek ten nie był zasadny gdyż biegli sądowi, którzy sporządzili opinie w sprawie odnieśli się do całości dokumentacji lekarskiej ubezpieczonej i wydali opinię w oparciu o osobiste badanie skarżącej, a ich stanowisko było spójne i konsekwentne, brak było podstaw do dalszego uzupełnienia opinii sądowych o opinie lekarza z zakresu medycyny pracy. Przytoczyć w tym miejscu trzeba stanowisko zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 roku, sygn. akt I PKN 20/99 (OSNP 2000/22/807), w którym stwierdzono, że „potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii”. Opinie powołanych w sprawie biegłych były na tyle jasne, uzupełniające się i zbieżne we wnioskach końcowych, że nie istniała potrzeba powoływania biegłej z zakresu medycyny pracy.

W przedmiotowej sprawie należy również brać pod uwagę fakt, iż ubezpieczona jest w stosunkowo młodym wieku, a ponadto ma możliwość zdobycia nowych kwalifikacji. Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że ubezpieczona może podjąć się odpowiedniego do stanu zdrowia zatrudnienia początkowo w niepełnym wymiarze. Nie zalicza się więc do grona osób całkowicie niezdolnych do pracy wbrew zarzutom dotyczącym naruszenia art. 4 ustawy o rencie socjalnej oraz art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odnosząc się do tych zarzutów naruszenia prawa materialnego podnieść należy, że są one równie chybione co pozostałe z zarzutów. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18. roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Naruszenie sprawności organizmu ubezpieczonej nastąpiło co prawda po ukończeniu przez nią 18 roku życia, ale K. S. w dacie wypadku komunikacyjnego 2.06.2002 r. była w ostatniej klasie liceum ogólnokształcącego. Nie spełniła jednak w dacie wydania zaskarżonej decyzji przesłanki całkowitej niezdolności do pracy. Zgodnie bowiem z opinią biegłych, jest ona jedynie częściowo niezdolna do pracy, co w ocenie sądu, po analizie akt sądowych i opinii biegłych, jest ustaleniem właściwym. Powyższe prowadzi więc do przekonania, że ubezpieczona nie spełniła wszystkich wymaganych przesłanek do uzyskania prawa do renty socjalnej, dlatego świadczenie to nie może zostać jej przyznane. Skarżąca niczym nie poparła swych twierdzeń, z których wynika, że nie może jednocześnie leczyć się i wykonywać

pracy zarobkowej. Nie przedstawiła też bliższego uzasadnienia swego stanowiska. Tymczasem dotychczasowy sposób leczenia ubezpieczonej pozwala, zdaniem Sądu Apelacyjnego, tak organizować sobie terminy wizyt lekarskich oraz proponowanej terapii aby odbywały się one poza godzinami świadczonej pracy i nie kolidowały z zatrudnieniem ubezpieczonej. Z kolei konkurencyjność na rynku pracy nie wpływa na prawo do renty socjalnej. W wyroku z 6 października 2014 roku, sygn. akt II UK 36/14, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarobkowania nie stanowi o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o rentach i emeryturach z FUS, przy czym pogląd ten Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Skarżąca straciła też z pola widzenia, że uznano ją za osobę częściowo niezdolną do pracy, co sprawia, że zarówno Sąd Okręgowy jak i powołani w tej sprawie biegli sądowi uwzględnili utrudnienia jakie przed skarżącą stawiają stwierdzone u niej dolegliwości i schorzenia. Tym niemniej jednak, z wiarygodnych opinii biegłych wynika, że poza pracą kierowcy oraz pracy na wysokościach i przy maszynach wirujących ubezpieczona może świadczyć pracę, np. pracę chałupniczą po przyuczeniu, pomimo częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł podstaw do odmowy, przeprowadzonym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodom, wiarygodności i dlatego uznał, iż sąd meriti na podstawie ustalonego stanu faktycznego i pieczołowicie zgromadzonego materiału dowodowego doszedł do właściwych wniosków i słusznie oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty podnoszone przez K. S. w wywiedzionej przez nią apelacji są bezzasadne i opierają się w głównej mierze na subiektywnych przekonaniach apelującej o jej stanie zdrowia i niezdolności do pracy. Ponadto argumentacja przez nią użyta stanowi jedynie polemikę ze sposobem oceny zebranego materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Mimo, że K. S. przegrała niniejszy proces, Sąd Apelacyjny w pkt II sentencji wyroku przyznał reprezentującemu ją z urzędu pełnomocnikowi procesowemu, od Skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w Szczecinie w kwotę 120 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o § 2 w zw. z § 4 ust. 1 w zw. z § 11 ust 2 i art. 12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490)

SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak